

Kościoły międzywojennej Gdyni – kontekst urbanistyczny i architektura

Churches of the interwar Gdynia – urban context and architecture

Maria Jolanta Sołtysik

Politechnika Gdańska, Wydział Architektury
Gdansk University of Technology, Faculty of Architecture

1. Wprowadzenie

Powstająca od podstaw w latach 20. i 30. XX wieku Gdynia była miejscem, w którym architektura miała bardzo praktyczny, utylitarny wymiar. Zgodne to było całkowicie z ówczesnym duchem epoki – duchem rodzącego się modernizmu, który względy funkcjonalne stawiał przed wszelkimi innymi, a także z pionierskim duchem nowopowstającego miasta. Anachroniczne wydawało się w tym kontekście zaczynanie jego budowy od rynku, kościoła i ratusza, co w tradycyjnej urbanistyce stanowiło dość oczywistą regułę. Nowe pojmowanie zagadnień urbanistycznych miało swe szczególne konsekwencje w „sakralnym wymiarze” miasta, a więc w tym jak w Gdyni budowano kościoły i jaka była ich architektura.

Miasto rozwijało się bardzo szybko: w 1926 roku liczyło w swych granicach około 6 tysięcy mieszkańców, a w 1938 już 120 tysięcy. Oczywiście było to konsekwencją nie tyle przyrostu naturalnego, co faktu, że w poszukiwaniu zatrudnienia napływała tu masowo ludność z wszystkich stron Polski – ludność w przeważającej większości niezamożna, a wręcz biedna. W tej sytuacji zrozumiałym jest skierowanie głównego wysiłku inwestycyjnego Gdyni na tworzenie miejsc zamieszkania i miejsc pracy. Budowle sakralne z pewnym trudem torowały sobie w drodze w przestrzeni miasta – zwłaszcza w początkowym okresie. Wcześniej, jako wieś, Gdynia nie miała samodzielnych tradycji kościelnych, należąc od początku swego istnienia do parafii oksywskiej. Pierwszy kościół powstał tu dopiero w połowie lat dwudziestych.

Mimo tych specyficznych uwarunkowań, w Gdyni międzywojennej wzniesiono w ciągu kilkunastu lat – tj. od 1920 do 1939 roku – aż 9 nowych kościołów: dwa w śródmieściu i po jednym w takich dzielnicach jak Grabówek, Witomino, Cisowa, Wzgórze Focha, Działki Leśne, Oksywie i Mały Kack. Wprawdzie aż pięć z nich w założeniach miało mieć charakter prowizoryczny, jednak wszystkie prezentowały staranną architekturę, której cechy stylowe świetnie obrazowały zmieniającą się stylistykę tego okresu. Zachowane w archiwach przekazy dotyczące dziejów budowy

tych obiektów ukazują, w jak pionierskich i trudnych warunkach powstawały te świątynie – co jednak nie uchroniło ich przed odzywającymi się niekiedy krytycznymi słowami pod adresem ich zbyt prostej architektonicznej.

2. Budowa kościołów w Gdyni – kontekst urbanistyczny

Jest rzeczą symptomatyczną, że znaczna część wzniesionych w okresie międzywojennym w Gdyni kościołów nie była pierwotnie zaznaczana ani wskazywana w projektach urbanistycznych i znalazła się w nich dopiero po wybudowaniu, lub po wykupie działki pod inwestycję. W pierwszym, sporządzonym w 1926 roku planie miasta i w załączonych do niego widokach aksonometrycznych nie widzimy żadnej tego typu budowli. W głównym rysunku tego planu zrobiono w tym względzie jeden wyjątek – szczyt Kamiennej Góry, górujący nad śródmieściem, zarezerwowany został właśnie pod obiekt sakralny¹. Jego usytuowanie wskazywało wszelako, że miał być to kościół wyjątkowy w skali miasta, symboliczny i podkreślony w sylwecie całego zespołu, do którego prowadzić miała specjalna ulica i plac. Z późniejszego o 2 lata planu dowiadujemy się, że zamierzano zlokalizować tu Świątynię Opatrzności – a więc *votum* za odzyskanie niepodległości o znaczeniu ogólnopolskim. Jest też pewnym paradoksem, że właśnie ten pierwszy, starannie zaplanowany, monumentalny kościół nazwany w latach trzydziestych Bazyliką Morską, wokół którego toczyły się dyskusje i któremu w pod koniec lat trzydziestych wyznaczono inną lokalizację², nie doczekał się realizacji.

Drugi plan ogólny, sporządzany w latach 1928-1930 obejmował nieco większy teren, a więc obok

1. Pierwsze plany urbanistyczne miasta przedstawiła i omówiła autorka w monografii Gdyni z 1993 roku (Sołtysik Maria, *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN 1993, s. 94-154). Również tam przedstawiła dzieje budowy i plany wybranych kościołów międzywojennej Gdyni (ibid., s. 85-86 i 362-369).

2. W drugiej połowie lat trzydziestych planowaną początkowo na szczycie Kamiennej Góry lokalizację Bazyliki Morskiej zmieniono na lokalizację przy tzw. Forum Morskim u stóp Kamiennej Góry, jako główny akcent przestrzenny Dzielnicy Reprezentacyjnej Gdyni. Problem ten omawia autorka również w cytowanej powyżej monografii (ibid., s. 294-305).



1. Plan ogólny Gdyni uchwalony 27 stycznia 1936 roku, arch. Stanisław Filipkowski z zespołem, w którym zaznaczono lokalizację kościołów (Archiwum Państwowe w Gdyni, sygn. 683/418)

1. Master plan of Gdynia adopted on 27 January 1936, arch. Stanisław Filipkowski, with church locations (Gdynia State Archives, ref. 683/418)

samemu centrum także pięć dzielnic: Kamienną Górę, Wzgórze Focha, Grabówek, Oksywie i Działki Leśne. Przewidziano w nim - prócz Świątyni Opatrzności nazwanej później Bazyliką Morską - budowę jeszcze jednego kościoła, też o znaczeniu szczególnym. Był to kościół oo. Jezuitów na Działkach Leśnych, mający stanowić centrum dużego kompleksu klasztoro-szkolnego, projektowanego na jednym ze wzgórz otaczających śródmieście od zachodu. Żadnych innych lokalizacji sakralnych w tych dwóch pierwszych projektach nie było.

Jak z tego wynika, nie przywiązywano wówczas większej wagi do wyznaczenia lokalizacji dla zwykłych kościołów parafialnych, które bez wątpienia musiały znaleźć swe miejsce w tkance urbanistycznej. Traktowano je jako inwestycje czysto prywatne, na które władze miasta nie miały, lub nie chciały mieć wpływu. Ustalenie dla nich miejsca w mieście pozostawiono poza kompetencją urbanistów.

Z reguły z inicjatywą budowlaną wychodziły władze kościelne, które w obliczu szybkiego wzrostu miasta tworzyły sukcesywnie nowe kuracje parafialne dla poszczególnych dzielnic. Następnie przyszły proboszcz, *kuratus*, rozpoczynał akcję zbierania funduszy na budowę i od stopnia powodzenia tej zbiórki zależna była skala całej inwestycji. Starania o działkę pod budowę prowadził również sam proboszcz, pozyskując ją najczęściej w drodze darowizny od prywatnych wła-

ściami. Lokalizacja kościołów wynikała więc głównie z tego gdzie udało się pozyskać taką parcelę. Stąd też powstające w latach dwudziestych i na początku lat trzydziestych w Gdyni świątynie były w sensie urbanistycznym usytuowane dość przypadkowo. Miały też zwyczajny status przestrzenny obiektów „przy ulicy”, stojących z reguły na dużej, znacznie większej niż sąsiednie działce. Nie stanowiły one autonomicznych założeń przestrzennych o istotnej roli w tkance miejskiej, ani nie były podkreślane specjalną aleją ani placem.

Dopiero w pierwszej połowie lat trzydziestych urbanisci zaczęli zaznaczać na planach poszczególnych dzielnic miejsca przeznaczone pod budowę nowych kościołów, nadając im jednocześnie specjalną rangę przestrzenną³. W planie ogólnym Gdyni z 1936 roku konsekwentnie zaznaczano już usytuowanie budowli sakralnych w każdej dzielnicy, wybierając dla nich właściwe miejsce (il. 1). Z reguły ich lokalizacja - poza tym że była uzgadniana z kościelnym inwestorem - była też wybierana z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań przestrzennych. Przykładem tego może być plan parcelacyjny dzielnicy Witomino, w którym kościół usytuowano w centrum układu, na dużej działce, przy specjalnie zaprojektowanym placu. W rzeczywistości jednak aż tak dużej parceli nie udało się pod tą budowę pozyskać, samego placu nie zdołano zrealizować przed 1939 rokiem, a po wojnie cały ten spójny układ urbanistyczny zniszczono zabudową blokową.

Specyficzną cechą kościołów budowanych w Gdyni w okresie międzywojennym był deklarowany wstępnie przez inwestorów prowizoryczny charakter wielu z nich. Nie znaczyło to jednak, że były to budowle z założenia wznoszone w sposób nietrwały czy niestaranny. Budujący rozumieli przez ową prowizoryczność to, że nie były to obiekty wystarczająco w ich mniemaniu monumentalne, jakie powinny w docelowym efekcie zostać wzniesione. Czasami to odczucie „prowizoryczności” okazywało się dość arbitralne, bo niektóre z nich stoją do dzisiaj, w pełni odpowiadając naszym wymaganiom funkcjonalnym i estetycznym.

3. Kościoły lat dwudziestych – romantyczne echa przeszłości w centrum miasta

Lata dwudzieste to w historii architektury polskiej i europejskiej jeszcze okres historyzmu. W pierwszej ich połowie triumfy święcił głównie nurt romantyczno-narodowy historyzmu, a pod ich koniec jego uproszczona i zmodernizowana wersja. Obie te formacje widzimy w architekturze sakralnej tego okresu.

W latach dwudziestych zaprojektowano i rozpoczęto w Gdyni budowę dwóch świątyń – obu w śródmieściu. Mówiąc o nich zacząć należy od **kościółka p.w. Najświętszej Marii Panny**, który był pierwszym w historii kościołem w Gdyni i który projektowano i wzniesiono wówczas gdy była ona jeszcze wsią. W maju 1920 r. z inicjatywy gdyńskiego wójta Jana Radtkego powołano Komitet Budowy Kaplicy

3. Lokalizacje te zaznaczono zarówno na planach szczegółowych poszczególnych dzielnic i fragmentów miasta, jak i na planie ogólnym Gdyni z 1936 roku (ibid., s. 280-283).



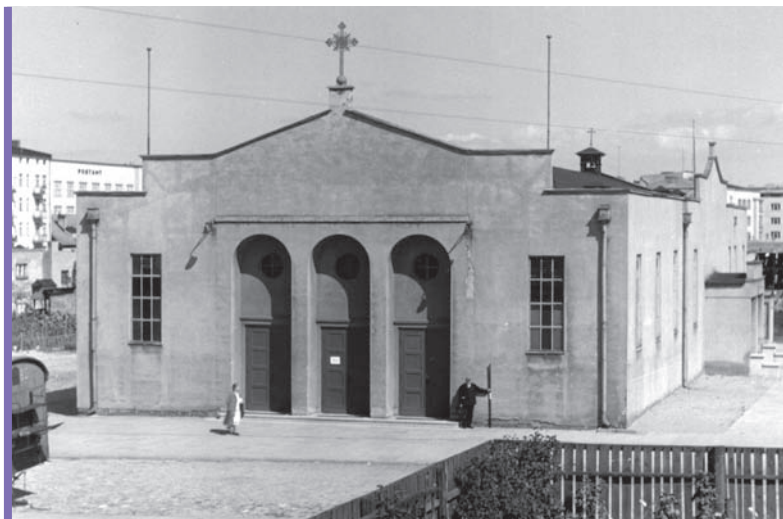
2. Neobarokowy kościół p.w. Najświętszej Marii Panny w śródmieściu Gdyni przy ul. Świętojańskiej, zbudowany w latach 1922-1927 prawdopodobnie według projektu Romana Wojkiewicza i Mariana Baranowskiego. Stan z lat pięćdziesiątych XX wieku (zbiory prywatne autorki)

2. Blessed Virgin Mary neo-baroque church in the centre of Gdynia in Świętojańska street, built in 1922-1926 probably according to the design of Roman Wojkiewicz and Marian Baranowski. Photo 1950s (author's private archive)

w Gdyni⁴ – tylko kaplicy, bo na budowę kościoła nie chciał się początkowo zgodzić proboszcz oksywski, nie zamierzając dopuścić do jego oddzielenia od historycznej parafii w Oksywiu. Determinacja władz Komitetu i władz gminy doprowadziła jednak wkrótce do powiększenia skali planowanej świątyni – już nie jako kaplicy, ale kościoła. Działkę pod jego budowę przy ulicy Świętojańskiej przekazała w darowiźnie Elżbieta Skwiercz, przedstawicielka zamożnego rodu gdyńskich gospodarzy, a cała społeczność bardzo skutecznie zaczęła zbierać fundusze na jego budowę.

Realizację obiektu powierzono firmie budowlanej Romana Wojkiewicza i Mariana Baranowskiego, którzy to budowniczowie prawdopodobnie sporządzili także plany architektoniczne. Prace wykonawcze rozpoczęte zostały 29 września 1922 roku, a ich główny etap, nie obejmujący jedynie zwieńczenia wieży, zakończono na wiosnę 1924 roku. Trzeciego maja tegoż roku odbyło się uroczyste poświęcenie świątyni. Zbudowana została na planie prostokąta zamkniętego od wschodu półokrągłą apsydą z przylegającymi do niej z obu stron symetrycznie zakrystią i kaplicą oraz kwadratową wieżą od zachodu. Miała ona układ halowy,

4. Jak podaje Jerzy Marcinek w książeczce pt. *Kościół Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Gdyni* (Gdańsk 1996) pierwsza jego nazwa brzmiała Komitet Budowy Kaplicy Sezonowej w Gdyni (ibid., s. 23-24). Autor podaje także pełny skład Komitetu i przedstawia jego działania.



3. Kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w śródmieściu Gdyni przy ul. 3. Maja, zbudowany w latach 1930-1931 według projektu Bernarda Dulnego z 1929 r. Stan w 1940 roku (Archiwum Państwowe w Gdyni, sygn. 102)

3. Most Holy Heart of Jesus church in the centre of Gdynia in 3 Maja street, built in 1930-1931 according to the design of Bernard Dulny from 1929. Photo 1949 (Gdynia State Archives, ref. 102)

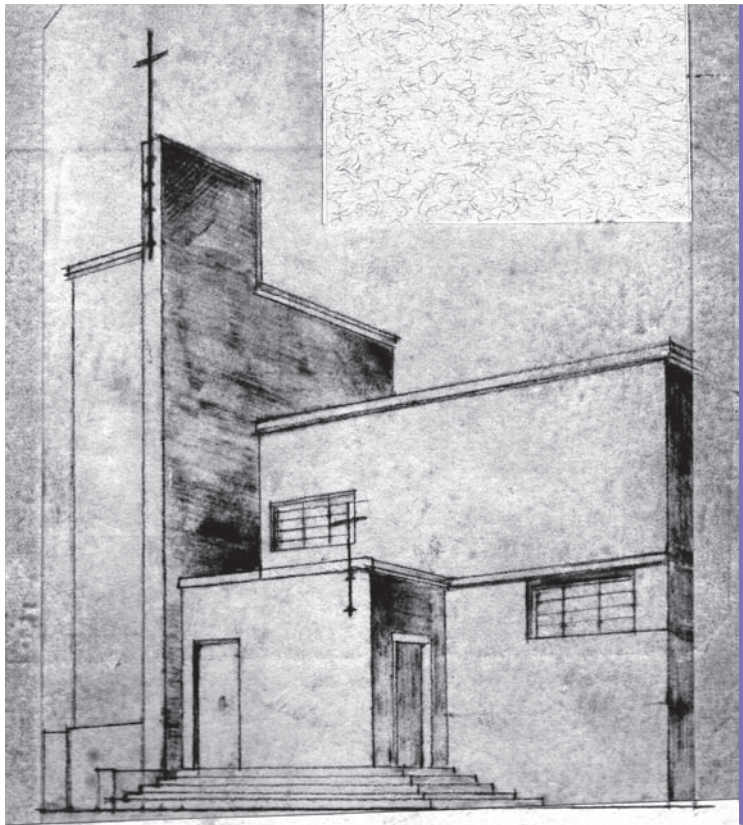
o szerokiej, eliptycznej kolebce nawy głównej i zredukowanych, bardzo wąskich nawach bocznych, których owalne sklepienia skierowano poprzecznie do wnętrza i których ściany wzmocniono niewielkimi przyporami.

Całość przekryta została wysokim dwuspadowym dachem, dominującym w układzie bryły, nad którym górowała wieża z ozdobnym portalem. Budowę wieży ukończono w 1927 roku, zwieńczając ją kształtnym, neobarokowym hełmem (il. 2). Również boczne części fasady, zarysowane trójuskokowymi spływami miały charakter neobarokowy, natomiast rzeźbiarsko opracowany, arkadowy portal nawiązywał do renesansowych attyk z figuralnymi postaciami w arkadowych niszach. Starannie opracowano też podziały szprosowe okien, nadając im arkadowy, klasycyzujący układ⁵, stosowny do przyjętej konwencji formalnej.

Neobarokowa architektura kościoła prezentowała bardzo udaną realizację romantyczno-narodowej stylistyki historyzmu, zwracając się do form i symboli mocno zakorzenionych w tradycji architektury polskiej. Jest przykładem przeniesionych w nasze stulecie form budowania „podług nieba i zwyczaju polskiego”, a harmonijnie splecione formy rodzimego renesansu i baroku są reminiscencją budownictwa sakralnego miast i miasteczek polskich XVII i początków XVIII wieku. Z uwagi na swe wyjątkowe walory obiekt już w 1984 roku wpisano do rejestru zabytków.

Wszelako w latach 20. XX nie wszystkim nowa świątynia się spodobała. W 1927 roku została ona skrytykowana przez jednego z prominentnych architektów polskich, a przy tym teoretyka, konserwatora i profesora Politechniki Lwowskiej, Jana Sasa-Zubrzyckiego. Gdy w 1927 roku odwiedził on Gdynię, zobaczył kościół – jak wówczas pisał – „zbudowany niedawno i wcale jeszcze niewykończony”, lecz nie

5. Oryginalne podziały okienne zostały zmienione w 1968 roku, wraz z zamontowaniem w oknach witraży autorstwa artystki malarki Anieli Kity, prezentujące formy stylowe modernizmu powojennego. Część tych okien została ponownie wymieniona w kwietniu 2019 z inicjatywą ks. proboszcza Edmunda Skalskiego, co stało się powodem wielu protestów społecznych i elementem niszczącym spójność przestrzenną świątyni.



4. Projekt kościoła p.w. Świętej Rodziny w Gdyni-Grabówku przy ul. Kollątaja, arch. Jerzy Müller, 1931 r. (Akta Archiwum Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni)

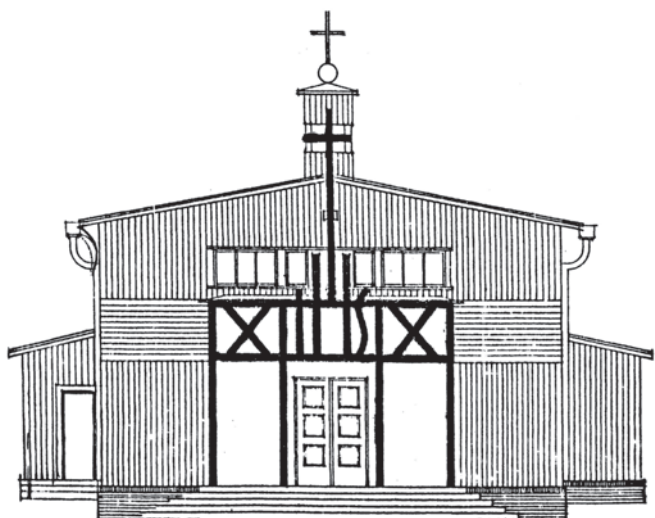
4. Design of Holy Family church in Gdynia-Grabówek in Kollątaja street, arch. Jerzy Müller, 1931 (Gdynia City Hall's Construction Archives)

dość nawiązujący do „wzorców znakomicie już wykształconych poprzez stulecia”. Zubrzyckiego uderzyła przede wszystkim skromność architektoniczna tej budowli, zwłaszcza w porównaniu z bogactwem bryły i wnętrza gdyńskiego dworca kolejowego, wzniesionego mniej więcej w tym samym czasie⁶. Dworzec –

6. Gdyński dworzec kolejowy został zbudowany według projektu Romualda Millera w latach 1923-1926, a więc prawie dokładnie w tym samym czasie co kościół NMP. Obiekt został zniszczony w czasie II wojny światowej.

5. Projekt kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gdyni-Witominie przy ul. Hodowlanej, arch. Stanisław Ziolkowski, 1933 (zbiory prywatne autorki)

5. Design of Holy Cross Day church in Gdynia-Witomino in Hodowlana street, arch. Stanisław Ziolkowski, 1933 (author's private archive)



w dość stronnicy ocenie autora – „cały nadęty miarą wielkopańską”, otrzymał bogactwo i wiele detali właściwych architekturze sakralnej, których zabrakło w nowym kościele, takich jak przestronne wnętrza, ozdobne sklepienia, sygnaturki i wysokie okna⁷. Dla przybysza ze Lwowa, ten kontrast między ubóstwem architektonicznym *sacrum* a bogactwem *profanum* wydawał się nie do zaakceptowania. W swej pryncypialnej krytyce architekt najwyraźniej nie wziął pod uwagę specyficznych warunków nowo powstającego miasta oraz tego, że gdyński kościół w zamierzeniu miał być jedynie niewielką kaplicą, a dworzec od samego początku stanowił prestiżową inwestycją państwową. Poza tym, wtedy gdy oglądał obie budowle Zubrzycki, wnętrza świątyni nie było jeszcze wykończonych, a miało ono niewątpliwie dodać jej artystycznego wyrazu.

Głównym akcentem wystroju wewnętrznego kościoła NMPanny był rzeźbiony w drewnie i połączony ołtarz dłuta mistrza stolarskiego Janusza Bradtke z Wejherowa, przedstawiający wizerunek Matki Boskiej Pocieszenia. Jego barokowa, pełna wdzięku forma, hojnie i aktywnie sponsorowana przez gdyńskie rodziny, świetnie wpisywała się w kompozycję całości. Po bokach, na zakończeniu obu naw umieszczono również neobarokowe ołtarze boczne, korespondujące stylistycznie z tym głównym⁸, a więc ołtarz Św. Piotra ufundowany przez gdyńskich rybaków i Św. Jana Nepomucena ufundowany przez wójta Jana Radtkego. Przy wejściu zawieszony został symboliczny model fregaty pod żaglami – dar komandora Tadeusza Bramańskiego. Tak urządzona świątynia prezentowała się już okazale, a urządzona zieleń przed wejściem i na niewielkim placu od północy stanowiła jej ładną oprawę zewnętrzną. Poza tym w latach trzydziestych przy kościele od strony zachodniej stanęła plebania i zbudowano do niej arkadowy łącznik, zamykający widokowo zespół od wschodu⁹.

Kościół Najświętszej Marii Panny był jednak pod względem formy architektonicznej i wyposażenia pewnym wyjątkiem spośród kościołów międzywojennej Gdyni. Budowano go i wyposażano bardzo starannie, przy wsparciu dobrze sytuowanych darczyńców i mając na względzie trwałość budowli. Kolejne wznoszone tu świątynie miały w tym względzie mniej szczęścia i powstawały w znacznie bardziej prowizorycznych warunkach.

Jedną z nich był **kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa**. W początkowym okresie stanowił filię kościoła NMPanny, który to już po kilku latach okazał się za mały dla rosnącego w zawrotnym tempie śródmieścia Gdyni. Najpierw myślano o jego rozbudowie, ale w końcu Katolicka Rada Parafialna zdecydowała się wznieść oddzielną świątynię w pobliżu. Miał to być początkowo obiekt prowizoryczny, na który

7. Zubrzycki Jan (Prof. Dr.), *Kościół w Gdyni*, „Ateneum Kapłańskie” 1927, t. 20, nr 6, s. 44. Jan Zubrzycki herbu Sas (1860-1935), wybitny architekt, absolwent Politechniki Lwowskiej był autorem wielu kościołów zbudowanych w Polsce w latach 1893-1930.

8. Istniejące obecnie dwa ołtarze boczne są nieudaną artystycznie współczesnym dodatkiem, umieszczonym na miejscu usuniętych neobarokowych ołtarzy oryginalnych.

9. Łącznik ten nie istniał już w latach powojennych, a dziś w tym miejscu znajduje się zbudowany na początku lat 90. carillon

dużą, położoną przy ulicy 3 Maja i Batorego działkę podarowali parafii Jan i Franciszka Wilmowie.

Kościół został wzniesiony z muru pruskiego, według projektu wykonanego w sierpniu 1929 roku przez architekta Bernarda Dulnego. Powstawał bardzo szybko - pozwolenie na budowę wydano w marcu 1930 roku, a już w listopadzie 1931 roku odebrano go w stanie gotowym. Była to budowla dość prosta, bez wieży i bez apsydy, oparta na rzucie prostokąta o wymiarach 52 na 18 metrów i wewnątrz o wysokości nieco ponad 7 metrów. Bryłę w formie trójnawowej hali, ze stropami w nawach bocznych i drewnianą, eliptyczną kolebką w nawie głównej przekryto niskim dachem dwuspadowym. Wejścia znajdowały z trzech stron.

Główny akcent fasady stanowiły trzy wysokie arkady wejściowe z okulusami w polu, wsparte na czterech filarach i tworzące rodzaj podcienia (il. 3), który zwieńczono płaską ścianką attykową z trójkątnym szczytem. Podobne attykowe zwieńczenia podkreślały oba wejścia boczne, a nad prezbiterium architekt umieścił niewielką sygnaturkę. Prosty podział architektoniczny nie towarzyszą żadne dodatkowe elementy dekoracyjne, co dało efekt surowej monumentalności i pozwala zaliczyć realizację do zmodernizowanej i uproszczonej wersji historyzmu. Trzeba przy tym podkreślić, że motyw monumentalnie założonych arkad, stanowił dość częsty element kompozycyjny budowli sakralnych przełomu lat dwudziestych i trzydziestych, i jest już pewną zapowiedzią modernizmu. Ta ciekawa choć bardzo skromna architektonicznie struktura budowlana miała funkcjonować tymczasowo, aż do zebrania odpowiednich funduszy dla budowy kościoła trwałego. W istocie została zniszczona dopiero w czasie działań wojennych 1945 roku.

4. Funkcjonalizm w architekturze sakralnej początku lat trzydziestych. Kościoły Grabówka, Witomina, Cisowej, Małego Kacka i Działek Leśnych

Rok 1930 stanowi w architekturze polskiej dość ważną cezurę. Dokonał się wówczas przełom modernistyczny, radykalnie i powszechnie odwracający się od tradycyjnej stylistyki. Na arenę dziejową wkroczył funkcjonalizm – najbardziej skrajna i awangardowa odmiana modernizmu, o której Witold Minkiewicz pisał że była „wręcz rewolucyjnym zerwaniem ze wszystkim, co było dotąd kanonem”¹⁰. Funkcjonalizm najbardziej popularny był w architekturze mieszkaniowej i przemysłowej. Architektura sakralna przyjmowała te formy z pewnym trudem – między innymi z powodu oporu władz kościelnych, których przedstawiciele opiniując projekty często odrzucali je ze słowami: „Ohydne nowoczesne pudełko”.¹¹ Fakt, że mimo wszystko w Gdyni powstawały kościoły funkcjonalistyczne jest pewnym ewenementem na skalę krajową. Niewątpliwie jednej z przyczyn szukać należy w tym, że uproszczone realizacje modernistyczne wydawały się



6. Kościół p.w. Przemienienia Pańskiego w Gdyni- Cisowej przy ul. Kcyńskiej (widok od południowego-zachodu), zbudowany w latach 1933-1935 (fot. Maria Jolanta Sołtysik)

6. Transfiguration of the Lord church in Gdynia-Cisowa in Kcyńska street (south-west view), built in 1933-1935 (photo: Maria Jolanta Sołtysik)

stosunkowo tanie i szybkie w budowie, a Gdynia była miastem na dorobku.

Na początku lat trzydziestych przystąpiono do budowy obiektów sakralnych w rozwijających się szybko dzielnicach mieszkaniowych Gdyni. Powstały wówczas trzy świątynie poza centrum miasta – wszystkie trzy w formach nowej, funkcjonalistycznej stylistyki. Pierwszym z nich był **kościół p.w. Świętej Rodziny** na Grabówku przy ulicy Kołtataja. Była to dzielnica robotnicza położona w pobliżu śródmieścia i portu, licząca w 1926 roku zaledwie około dwustu mieszkańców, a w 1931 roku już około dwa tysiące¹² i dalej ich liczba bardzo dynamicznie rosła. Jak pisał ksiądz Wojciech Surman, przyszły proboszcz i inicjator budowy: „dzielnicę tą zamieszkują prawie wyłącznie pracownicy utrzymujący się z pracy rąk swoich – spotkałem także rodziny całe bezrobotnych nędzarzy i bezdomnych biedaków.” W poszukiwaniu miejsca

10. Minkiewicz Witold, *Od romantyzmu do konstruktywizmu*, „Polski Przemysł Budowlany”, R. V (1929), nr 7-9, s. 195.

11. *Pięćdziesiąt lat prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego 1926-1976*, pod redakcją F. Paluszkiewicza SJ, Rzym 1976, s. 104.

12. Dane z ilustracji parafii wykonanej przez księdza Wojciecha Surmana (zob. *Kronika Kościoła Najświętszej Rodziny na Grabówku*, rękopis w archiwum kościoła, s. 12).



7. Kościół p.w. Przemienienia Pańskiego w Gdyni- Cisowej (fasada), zbudowany w latach 1933-1935 (fot. Maria Jolanta Sołtysik)

7. Transfiguration of the Lord church in Gdynia-Cisowa (facade), built in 1933-1935 (photo: Maria Jolanta Sołtysik)

pod budowę ksiądz kilkakrotnie przemierzył wzdłuż i wszerz cały ten obszar i wysłał „...do Rady Miejskiej podanie z prośbą o przydział terenu pod kościół Najświętszej Rodziny na skraju Lasów Chylońskich w niewielkiej odległości od Szosy Gdańskiej, na niewielkiej wyniosłości, mniej więcej w środku parafii”¹³. W rezultacie starań działkę pod budowę w tym miejscu przekazała przyszła parafianka Anna Konkel.

Kościół w pierwotnym zamyśle miał być prowizoryczny, a w prośbie o pozwolenie na budowę z kwietnia 1931 roku ksiądz Surman pisał nim jako o „prowizorycznej sali parafialnej wraz z mieszkaniami”. W rzeczywistości powstała jednak budowla trwała, wzniesiona mocno i solidnie. Prace przy budowie rozpoczęto 17 maja, a poświęcenia kościoła dokonano już 11 października 1931 roku¹⁴, choć prace były jeszcze kontynuowane - tak więc tempo tych robót było imponujące. Ich głównym wykonawcą była firma „Ge-Te-Pe”, kierowana przez inż. Stefana Jaroszewskiego i inż. Romualda Müllera¹⁵.

Sam projekt obiektu (il. 4) był dziełem Jerzego Müllera¹⁶ – wybitnego polskiego architekta i mo-

13. *Kronika Kościoła...*, op. cit., s. 12.

14. Więckowiak Jerzy, *Kościół katolicki w Gdyni*, Pelplin-Gdynia 2000, s. 171.

15. *Nowa parafia w Gdyni*, „Gazeta Gdynska” 18 maja 1931 (nr 114).

16. Świadczy o tym bez cienia wątpliwości podpis architekta umieszczony na zrealizowanych planach kościoła (Akta Archiwum Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni, sygn. Kołłątaja 40 i Morska 57). Natomiast w *Kronice parafialnej kościoła Św. Rodziny* na stronie 20 podano błędnie, że „autorem projektu był inż. Romuald Müller”, wymieniając w tym miejscu nie głównego projektanta, lecz inżyniera który wprowadził drobną korektę do planów i był jednym z inżynierów wykonujących budowę. Nosił to samo nazwisko co Jerzy Müller, lecz inne imię (Romuald). Błąd ten zawarto później w akcie erekcyjnym świątyni z 17 maja 1931 roku. Akt ten przytacza ks. Jerzego Więckowiak w swej monografii kościoła katolickiego w Gdyni (op. cit., s. 171), powtarzając za nim błędną atrybucję autorską.

dernisty, współtwórcy oprawy architektonicznej ponańskiej Powszechnej Wystawy Krajowej z 1929 r. i jednego najlepszych architektów gdyńskich. Na początku lat trzydziestych był on kierownikiem Oddziału Zabudowy Wydziału Technicznego Komisariatu Rządu w Gdyni¹⁷, a plany kościoła wykonał w marcu 1931 roku – zapewne *pro bono*. Początkowo z uwagi na awangardową formę, ich akceptacja w Kurii Biskupiej w Pelplinie napotykała na pewne trudności - w rezultacie zaaprobowano ją po drobnej korekcie¹⁸.

W rzeczy samej, zaprojektowany przez Jerzego Müllera kościół był bardzo nowoczesny stylowo. Jego dynamiczny, zestawiony z prostych brył układ przestrzenny świetnie ukazuje nową drogę, na którą wkroczyła architektura. Koncepcję plastyczną oparto tu na asymetrycznym zestawieniu poziomej bryły korpusu nawy z pionem wyrastającej z niego wieży, podkreślonym jeszcze dodatkowo wysuniętą w górę ścianką klinkierową podtrzymującą krzyż. W trakcie wspomnianej wyżej korekty do pierwotnego projektu dodano w górnej części wieży pas okien, również podkreślony klinkierem. Asymetryczną kompozycję fasady dopełniał oszczędny detal i kontrast kolorystyczno-fakturalny ścian. Komponowano go jak abstrakcyjne obrazy neoplastycyzmu, znacznie przy tym tonując kolorystykę.

Wzniesiony kościół był niewielki. Rysunki projektowe ukazują jednoprzestrzenną świątynię salową, z wnętrzem przekrytym drewnianym stropem. Z uwagi na oszczędność finansową, projekt przewidywał budowę plebanii na tyłach obiektu, w połączeniu z nim. Mimo bowiem że całą inwestycję prowadzono przy dużym zaangażowaniu parafian, to trzeba było na nią zaciągnąć spore długi¹⁹. Dzisiejszy kształt kościoła

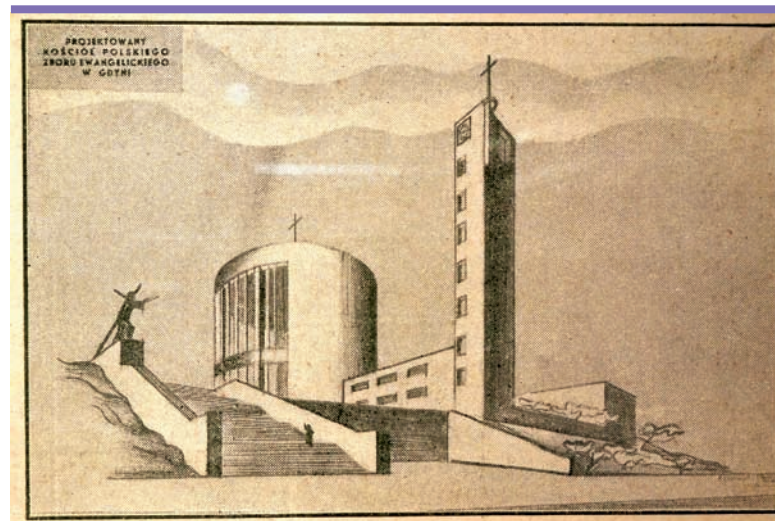
17. O pracy Jerzego Müllera w Wydziale Technicznym Komisariatu Rządu w Gdyni pisze autorka w swej monografii dotyczącej architektury i urbanistyki Gdyni (Maria Sołtysik, *Gdynia – miasto dwudziestolecia...*, op. cit., s. 200 i 201).

18. Autorem niewielkiej korekty projektu, dotyczącej zwieńczenia wieży, był najprawdopodobniej inż. Romuald Müller, jeden z kierowników firmy „Ge-Te-Pe” wykonującej budowę.

19. Pomoc w spłacie tych długów ofiarowała Diecezja Chełmińska organizując w listopadzie 1933 roku zbiórkę na ten cel (Więckowiak Jerzy, op. cit. s. 174).

8. Projekt pierwszego kościoła ewangelicko-augsburskiego w Gdyni-Działkach Leśnych, arch. Tadeusz Jędrzejewski?, 1931, niezrealizowany (zbiory prywatne autorki)

8. Design of the first evangelical church in Gdynia- Działki Leśne, arch. Tadeusz Jędrzejewski?, 1931, never built (author's private archive)



różni się nieco od pierwotnego, gdyż w latach sześćdziesiątych zmienione zostały podziały pól okiennych, a podczas rozbudowy w 1986r. poszerzono od północy jego główny korpus. Zmiany te nie niwelują jednak znacznych walorów plastycznych całości, która powinna zostać objęta ochroną.

Drugim kościołem funkcjonalistycznym zbudowanym w Gdyni był **kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego**. Powstał on na Witominie, w dzielnicy która podobnie jak Grabówek i siedem innych została zbudowana od podstaw wokół portu i śródmieścia. Witomino również było biedną, robotniczą częścią miasta. Jej ludność w 1931 roku liczyła tylko 500 mieszkańców – szybko jednak wzrastała, by w maju 1936 roku liczyć już 2,5 tysiąca mieszkańców²⁰. Ponieważ zespół powstawał na terenach pozyskanych przez miasto od Skarbu Państwa budowę domów prowadziło tu Towarzystwo Budowy Osiedli, spółka inwestycyjna utworzona w 1931 roku przez gminę miasta. Władze Gdyni czuwały więc nad tym, aby w sposób racjonalny i całościowy zaprojektować i rozparcelować ten teren, wyznaczając właściwie miejsce pod budowę świątyni – przy głównym placu dzielnicy.

Kościół zbudowano w 1933 roku. Prace wykonało Towarzystwo Budowy Osiedli, finansując je w dużej części ze składek mieszkańców. Podobnie jak dwa poprzednio omówione kościoły traktowano go jako obiekt prowizoryczny. Nie powstał też dokładnie w przewidzianym miejscu, przy frontowej linii placu, lecz na tyłach wyznaczonej działki, przy dzisiejszej ulicy Hodowlanej – być może z powodu rezerwowania jej frontu pod przyszłą budowlę monumentalną. Wzniesiony obiekt był drewniany. Powstawał bowiem w szczycie trwającego w latach 1929-1934 kryzysu ekonomicznego, w okresie wielkiej drożyzny materiałów budowlanych. Najtańsze było wówczas właśnie drewno i TBO często stosowało go dla budowy małych domów robotniczych.

Projekt architektoniczny wykonany został przez jednego z kilku świetnych architektów projektujących dla TBO – przez Stanisława Ziółowskiego. Miał dość ciekawą formę i – przynajmniej w samych rysunkach projektowych – prezentował się atrakcyjnie (il. 5). Widzimy na nich halową budowlę z prostokątnym prezbiterium i dwiema zakrystiami. Głównym elementem fasady był centralnie umieszczony, dwusłupowy podcień, utworzony przez cofnięcie ściany wejściowej. Jego zwieńczeniem była ażurowa, geometryczna konstrukcja ryglowa z napisem IHS, podtrzymująca wysoki, drewniany krzyż. Nad nią umieszczono pas okienny oświetlający wnętrze. W rysunku fasady widzimy jeszcze kształtną drewnianą sygnaturkę, która jednak w rzeczywistości nie znajdowała się od frontu, tylko z tyłu, nad prezbiterium. Całość kompozycji fasady stanowiła dość oryginalną, konstruktywistyczną kompozycję, tyle tylko że wykonaną w drewnie – co widać również na fotografiach z lat trzydziestych. Nie zachowały się jednak fotografie wnętrza i niewiele wiadomo o wyposażeniu kościoła. Budynek nie przetrwał też wojny i spłonął w czasie działań wojennych w 1945 roku. Na jego miejscu stoi



9. Kaplica oo. Franciszkanów p.w. Św. Antoniego Padewskiego na Wzgórzu Św. Maksymiliana w Gdyni, zbudowana w 1937 roku według projektu Zbigniewa Kupca i Tadeusza Kossaka z 1936 roku (fot. Maria Jolanta Sołtysik)

9. The Franciscan chapel of Saint Anthony of Padua in Gdynia's Wzgórze Św. Maksymiliana, built according to the design by Zbigniew Kupiec and Tadeusz Kossak from 1936 (photo: Maria Jolanta Sołtysik)

dziś kościół wzniesiony w innej już formie w latach 1947-1949.

Znacznie mniej jest informacji o historii budowy trzeciego z funkcjonalistycznych kościołów gdyńskich, **kościół p.w. Przemienienia Pańskiego**. Szczęśliwie jednak zachował się on praktycznie bez zmian do dzisiaj. Powstał w latach 1933-1935 w północno-zachodniej dzielnicy Gdyni – w Cisowej. Teren pod budowę podarowali parafii mieszkańcy Cisowy, Tekla i Stanisław Pranga. Obiekt stanął na dość dużej działce, stanowiącej część przeznaczoną pod parcelację posiadłości rodziny Prangów, ukazanej na wrywkowo sporządzonym planie fragmentu dzielnicy. Usytuowany został bezpośrednio przy ulicy Chyłońskiej, na skrzyżowaniu z ulicą Kcyńską.

Także ten kościół miał w zamyśle być jedynie prowizoryczny²¹, mimo że wybudowano go masywnie i starannie, z cegły oraz żelbetu. Ta deklarowana intencja „tymczasowości” dotyczyła więc zapewne projektowanej formy – nie dość monumentalnej w mniemaniu władz kościelnych. Analiza architektury kościoła jest jednak zaprzeczaniem tego dość powierzchownego sądu. Duża i zaprojektowana z rozmachem bryła obiektu składa się obszernego trójnawowego, halowego korpusu, zamkniętego półokrągłym prezbiterium oraz dostawionej do niego, w całości wyeksponowanej wieży – kampanili (il. 6). Myślą przewodnią kompozycji było asymetryczne rozczłonkowanie bryły i modernistyczna prostota architektury. Sposób realizacji tych idei nieco się jednak zmienił w stosunku do rozwiązań awangardowo funkcjonalistycznych, których dynamikę zastąpiła tu statyczna elegancja. Sprowadzone do elementarnych brył ukształtowanie kościoła bardziej teraz przypominało surowe założenia architektoniczne wczesnego chrześcijaństwa, niż ekspresyjne kreacje neoplastycyzmu czy konstruktywizmu. Pod tym względem układ przestrzenny świątyni przypomina

20. Dane według spisu ludności miasta w maju 1936 roku.

21. Więckowiak Jerzy, op. cit. s. 262.



10. Kościół oo. Jezuitów p.w. Św. Stanisława Kostki w Gdyni-Działkach Leśnych przy ul. Tatrzańskiej, zbudowany w latach 1936-1937 według projektu Tadeusza Majewskiego z 1936 roku (fot. Maria Jolanta Sołtysik)

10. The Jesuits church of St. Stanislaw Kostka in Gdynia's Działki Leśne in Tatrzańska street, built in 1936-1937 according to the design by Tadeusz Majewski from 1936 (photo: Maria Jolanta Sołtysik)

o trzy lata zaledwie wcześniejszą bryłę lwowskiego kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej przy ulicy Łyczakowskiej²², operującej bardzo podobną artykulacją przestrzenną. Widoczna w obu obiektach ewolucja estetyki modernistycznej zwiastowała już zmianę jaka dokonać się miała w architekturze drugiej połowy lat trzydziestych.

Fasada frontowa kościoła gdyńskiego jest niezwykle prosta, niemal abstrakcyjna, oparta na formie kwadratu, w którego centrum umieszczono okrągłą rozetę (il. 7). W zwieńczeniu widzimy dwuuskokową attykę, a w przyziemiu wejście wpisane w kwadratowe obramowanie. Nie znamy niestety nazwiska projektanta świątyni – niewątpliwie jednak był on uzdolnionym modernistą.

Bardzo mocny atut artystyczny świątyni stanowi również jego wnętrze. Uderza ono swą plastyczną jednolitością i kolorytem, oraz szlachetną, wyrafinowaną prostotą. Wysokie na 11 metrów, wiotkie, żelbetowe filary podpierają płaski strop, założony we wszystkich trzech nawach na tej samej wysokości. Świetnie wpisuje się w tą spójną estetykę ołtarz główny, z rzeźbiarskim tematem Przemienienia Pańskiego, którego autorem był wybitny toruński rzeźbiarz lat międzywo-

jennych, Ignacy Zelek. Również pozostałe rzeźbiarskie elementy wystroju są wysokiej artystycznej próby. Kościół cisowski, jako przykład „dzieła całościowego” pilnie zasługuje na ochronę konserwatorską – zanim ktoś wpadnie na pomysł by coś w nim zmienić lub „pokolorować”.

W czasie kiedy trwała wspomniana wyżej budowa w Cisowej wzniesiono również prowizoryczny **kościół w Małym Kacku p.w. Chrystusa Króla** przy ulicy Halickiej. Jego forma z lat trzydziestych jest jednak nie w pełni znana, gdyż zachowane przekazy fotograficzne świątyni pochodzą już z początku lat pięćdziesiątych XX wieku, a więc po tym jak w 1948 roku dobudowano do jej elewacji frontowej okazałą, modernistyczną wieżę. Wieża ta zachowała się do dzisiaj i stoi jako wolnostojąca obok nowego korpusu świątyni, pochodzącego z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

Funkcjonalistyczne założenia kompozycyjne przyświecały pochodzącej z 1931 roku koncepcji projektowej **pierwszego kościoła ewangelicko-angusberskiego w Gdyni**. Miał on powstać przy ulicy Leśnej (dziś Wolności) na Działkach Leśnych (il. 8). Architekt nadał głównemu korpusowi kościoła formę cylindryczną, dla której ekspresyjną przeciwstawę stanowić miała wysmukła wieża i posąg Chrystusa. Nie wiadomo kto był autorem tej ciekawej przestrzennej koncepcji. Niewykluczone że był to ten sam architekt, który później, w 1939 roku przedstawił zmienioną koncepcję projektową świątyni – znacznie bardziej klasycyzującą, ale w ogólnej koncepcji wykazującą pewne podobieństwa. Był nim bardzo wzięty gdyński architekt, Tadeusz Jędrzejewski. Obie koncepcje pozostały jednak niezrealizowane.

5. Monumentalizacja formy w świątyniach lat trzydziestych

W drugiej połowie lat trzydziestych w architekturze następowała czytelna ewolucja stylistyki modernistycznej. Odchodzono od prostych, geometrycznych form funkcjonalizmu na rzecz uformowań bardziej reprezentacyjnych i monumentalnych, nawiązujących do kompozycji klasycznej. W zależności od stopnia eksponowania tych cech, nowa stylistyka oscylowała pomiędzy umiarkowanym modernizmem a nowym monumentalizmem. W architekturze polskiej towarzyszyło temu zjawisko pewnej regionalizacji formy, poprzez stosowanie faktur ceglanych i kamiennych w strukturze elewacji.

Pierwszą w Gdyni realizacją sakralną reprezentującą kierunek umiarkowanego modernizmu była **kaplica i klasztor oo. Franciszkanów** na Wzgórzu Focha, obecnie Wzgórzu Św. Maksymiliana. We wrześniu 1935 r. przybył do Gdyni ówczesny prowincjał Zakonu Franciszkanów ojciec Anzelm Kubit z zamiarem wyboru miejsca pod budowę. Zakup parceli sfinalizowano w końcu tegoż roku. Wybrane miejsce nie było przypadkowe – znajdowało się na 40-metrowym wzniesieniu górującym nad południową częścią śródmieścia Gdyni²³.

22. Kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej (dziś grekokatolicka cerkiew Pokrowy Najświętszej Matki Bożej) powstał w latach 1930-1932 jako dzieło wybitnego architekta lwowskiego Tadeusza Obmińskiego.

23. Przybylska Lucyna, *Franciszkanie w Gdyni 1936-2016*, Pelplin: Bernardinum 2016, s. 11-19. W publikacji tej przedstawiono szczegółowo dzieje kościoła do czasów współczesnych.

Zlecenie na wykonanie projektu otrzymała jedna z najlepszych spółek architektonicznych ówczesnej Gdyni – Zbigniew Kupiec i Tadeusz Kossak. Plany zatwierdzono 1 sierpnia 1936 i obejmowały one całość dużego założenia, z kaplicą, zespołem klasztornym i głównym kościołem. Ich realizację planowano jednak w dwóch etapach - najpierw budynek klasztorny z kaplicą, a później sam główny kościół. Budowę Domu Zakonnego i przylegającej kaplicy p.w. Św. Antoniego Padewskiego ukończono w maju 1937 roku. Obiekty stanęły prostopadle do siebie, tak że pomiędzy nimi urządzono niewielki dziedziniec.

Głównym akcentem plastycznym zespołu klasztorowego była fasada kaplicy Św. Antoniego Padewskiego (il. 9). Jej spokojna i elegancka architektura skomponowana została z dążeniem do symetrii i monumentalności. Zarówno w niej jak i we wszystkich pozostałych elewacjach obiektu ważną rolę pełniła faktura ceglana. Na jej tle zarysowano jasnym, kamiennym detalem układ wejścia, pasy okien i szkarpe narożnika z figurą Św. Antoniego. W skrzydle klasztornym w podobny sposób podkreślono detalem kamiennym część wejściową z loggią. W ogólnym zamyśle niewielki ten zespół stanowić miał tło dla przyszłego głównego kościoła, którego budowę jednak przed 1939 rokiem nie zdążono rozpocząć. Zrealizowano ją z dużym rozmachem dopiero w okresie powojennym, a od 2016 całość założenia wpisana została na listę zabytków.

Niemal jednocześnie z kaplicą oo. Franciszkanów, w sierpniu 1936 roku rozpoczęto budowę **kościółka oo. Jezuitów na Działkach Leśnych** przy ulicy Tatrzańskiej, w miejscu przeznaczonym na ten cel już w planach urbanistycznych z końca lat dwudziestych. Patronem świątyni był Św. Stanisław Koska, a jej projektantem inż. arch. Tadeusz Majewski. Miała ona być połączona z domem zakonnym i stać się zaczątkiem dużego jezuickiego ośrodka edukacyjnego, którego realizacja doszła jednak do skutku dopiero po wojnie, w latach 80. XX wieku.

Pierwszy projekt obiektu nie znalazł uznania zwierzchników zakonu i to właśnie o nim o. prowincjał Stanisław Sopuch powiedział „Ohydne nowoczesne pudełko”²⁴. Szybko zaakceptowano jednak drugi projekt, znacznie mniej awangardowy, a jego realizację ukończono w lipcu 1937 roku. Powstał wówczas niewielki kościół halowy o długości 21 metrów, szerokości 11 metrów i wysokości 7 metrów, przekryty dwuspadowym dachem. Od frontu do głównego korpusu przylegała szeroka, masywna wieża wejściowa, zajmująca aż połowę długości fasady, lecz tylko nieznacznie przewyższająca kalenicę dachu (il. 10). Zwieńczono ją gzymsem i prostą attyką, osadzając wyżej kształtną, ośmioboczną sygnaturkę z wysokim krzyżem. Nad wejściami do świątyni, umieszczonymi z dwóch stron wieży widniały niewielkie rozety okien, a wejście główne podkreślone zostało dwiema mocno zarysowanymi lizenami. Całość, mimo niewielkich rozmiarów miała wyraźnie klasycyzującą, symetryczną kompozycję, charakterystyczną dla modernizmu drugiej połowy lat trzydziestych.



11. Kościół garnizonowy p. w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Gdyni-Oksywiu, zaprojektowany w 1932 roku przez Mariana Lalewicza i zbudowany w latach 1935-1939 (zbiory prywatne autorki)

11. Garrison church of Our Lady of Częstochowa in Gdynia-Oksywie, designed in 1932 by Marian Lalewicz and built in 1935-1939 (author's private archive)

Ostatnim kościołem wzniesionym w międzywojennej Gdyni był **kościół garnizonowy na Oksywiu p. w. Matki Boskiej Częstochowskiej**, którego fundatorem była Polska Marynarka Wojenna. Jego projekt powstał już w 1932 roku, jednakże dość długo zbierano fundusze na budowę, rozpoczynając ją dopiero w 1935 roku. Projekt wykonany został przez Mariana Lalewicza – wybitnego polskiego klasycystę, autora pobliskiego zespołu Dowództwa Floty i Koszar Marynarki Wojennej. W kompozycji świątyni cecha monumentalizacji formy była już bardzo wyraźnie widoczna (il. 11). Jej fasada jest ściśle symetryczna i wertykalna, z trzema środkowymi pionami okien przedzielonych lizenami z ciemnej okładziny klinkierowej. Po bokach umieszczono dwie quasi-wieże, o wysokości nieznacznie tylko przekraczającej wysokość naw bocznych, zwieńczone rytmicznie zaakcentowanym przeszkleniem. Monumentalne ujęcie frontu podkreślono dodatkowo układem schodów, które widnieją już w projekcie Lalewicza.

Trójnawowe, bazylikowe wnętrze, zostało zwieńczone w głównej części oryginalnym, modernistycznym stropem kasetonowym, podpartym na wysokich kwadratowych słupach z uproszczonymi głowicami. Pod rzędem okien nawy środkowej architekt umieścił kostkowy fryz – ciekawy przykład modernistycznej ornamentyki. Całość oświetlają wielkie, wysmukłe okna naw bocznych, z mocno zarysowanym podziałem szprosowania²⁵.

Kościół został konsekrowany w lipcu 1939. Podczas wojny Niemcy zdemastowali świątynię, zamieniając ją w składnicę skór. Funkcję sakralną przywrócono tu w 1982 r. i wówczas też rozpoczęto prace restauracyjne zarówno fasady jak i wnętrza. Z uwagi na swe wybitne walory przestrzenne w 2019 roku świątynia została wpisana do rejestru zabytków.

24. Więckowiak Jerzy, op. cit., s. 294. Autor cytuje za *Pięćdziesiąt lat...*, op. cit., s. 104.

25. W latach 90. XX wieku w okna wstawiono witraże prof. Jerzego Skąpskiego z Krakowa, które bardzo agresywnie zmieniają jasną i jednolitą kolorystykę wnętrza.

6. Podsumowanie

Podsumowując należy stwierdzić, że większość wybudowanych w Gdyni w okresie międzywojennym kościołów otrzymało ciekawą formę architektoniczną i jest reprezentatywnym świadectwem swej epoki. Mimo że niektóre z nich miały być w zamyśle prowizoryczne, tak jak przykładowo kościół w Grabówku czy w Cisowej, to zbudowano je w sposób trwały i bardzo staranny, tak że przetrwały w dobrym stanie wojnę i z powodzeniem pełnią swe funkcje do dzisiaj. Wiele zostało zaprojektowanych przez wybitnych architektów

i ich wartość architektoniczna jest wysoka, a wspomniane kościoły w Grabówku i Cisowej powinny – podobnie jak inne modernistyczne kościoły gdyńskie²⁶ – zostać objęte ochroną konserwatorską i zabezpieczone przed wprowadzeniem destrukcyjnych zmian.

26. Jest znacznym sukcesem gdyńskich służb konserwatorskich, że do rejestru zabytków wpisane zostały takie modernistyczne kościoły gdyńskie jak: kaplica, klasztor i kościół oo. Franciszkanów na Wzgórzu Św. Maksymiliana, kościół garnizonowy na Oksywiu i kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w śródmieściu (ten ostatni w formie pochodzącej w całości z lat powojennych).

Churches of the interwar Gdynia – urban context and architecture

Summary

Built from scratch in the 1920s and 1930s, the city of Gdynia and its urban planning and architecture had a very practical, utilitarian dimension. The result was especially visible in urban planning of the 1920s because the location of important public edifices, among them churches, was not marked in the plans. It was in a way left to chance and depended on where the parish community or priest could get the plot. As a result, the first churches in Gdynia were situated along ordinary streets, without any special urban arrangement. There was only one exception: the location of a symbolic, votive church of the Maritime Basilica, which was chosen very carefully and from the very beginning was to be built on top of Kamienna Góra. In fact that church later changed its location but despite its grand design and popularity it was never built before the Second World War. Nonetheless, it was not until the mid 1930s that regular, parish churches were situated in a planned manner. The first master plan which pointed out the location of churches was the urban plan of Gdynia prepared in 1936. From that time on, planners would assign special locations to churches, mainly in public squares.

Gdynia's architecture featured economical solutions. The ideas of modernistic simplicity were adopted very quickly, and the city's architectural landscape gave a very clear picture of the modernistic evolution. This is well exemplified by the stylistic forms of Gdynia's churches which are far from any richness or splendour. In the 1920s they presented the restrained aesthetics of Modernised Historicism, and in the 1930s the even more simplified aesthetics of Functionalism and Moderate Modernism. In a very short period, including the years 1920-1939, not less than nine churches were built in Gdynia: two in the downtown and one in each of the seven districts adjacent to it. While some were intended as temporary, their structure was solid and careful.

In the history of architecture the 1920s belonged to the pre-modernistic period of historicism. During those years two churches were built in Gdynia: the modest neo-baroque church of Blessed Virgin Mary (1922-1927) designed probably by Roman Wojkiewicz and Marian Baranowski and the modernised historical church of Most Holy Heart of Jesus designed in 1929 by Bernard Dulny. The former is nowadays listed due to its great architectural values, but the latter unfor-

tunately was destroyed during the II World War.

1930 constituted a modernistic breakthrough in architecture, and from then on the avant-garde forms of functionalism prevailed. In the first half of the 1930s three functionalist churches were built in Gdynia. The first was The Holy Family church in Grabówek, designed in 1931 by Jerzy Müller. It provided a very interesting aesthetics and introduced dynamic, contrasting volumes and a different texture. The second was the wooden church of Holy Cross Day in Witomino, designed in 1933 by Stanisław Ziółowski in a constructivist manner. Unfortunately it burnt down during the war. The third one, Transfiguration of the Lord church in Cisowa, luckily still exists today. Its asymmetrical composition represents an almost abstract expression, both in the exterior and the interior. The interesting functionalistic forms were visible also in the design of an evangelical church designed in 1931 in Działki Leśne, but the building was never built.

The mid 1930s featured a vivid change in the modernistic stylistics toward monumentality and classical composition. Moderate modernism came into existence. The first sanctuary representing that notion in Gdynia was the chapel and monastery of the Franciscans in Wzgórze Focha (today Wzgórze Św. Maksymiliana). It was designed in 1936 by two gifted architects, Zbigniew Kupiec and Tadeusz Kosak. They created a complex of two connected symmetrical red brick buildings with the facades decorated with stone detailing. An even more classical attitude to architecture was employed in the composition of the last church built in interwar Gdynia. It was the garrison church in Oksywie, which was situated close to the Navy complex. The project was prepared by a well-known Polish classicist Marian Lalewicz, and the building was finished in 1939. Its symmetrical, monumental and striking form was very characteristic of the architectural aesthetics of the late 1930s.

To sum up it must be said that the majority of churches built in Interwar Gdynia represented high quality architecture. They also create the city's specific urban landscape. Not all of them survived World War II, but those which have should be carefully preserved and protected from destructive contemporary changes.